

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ
(NR 46)
z dnia 19 grudnia 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 46)

19 grudnia 2024 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Szymańskiego (Konfederacja)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- **informację na temat przygotowywania oraz wdrożenia planów aktywnej ochrony istniejącej infrastruktury lądowej, w tym Gazoportu oraz innych terminali służących do regazyfikacji gazu skroplonego oraz pozostałej infrastruktury portowej, w tym terminali głębokowodnych,**
- **sprawy bieżące.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Marchewka** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Michał Homenda** główny specjalista w Biurze Obsługi Pełnomocnika Rządu do Spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej Ministerstwa Przemysłu, **gen. bryg. Tomasz Michalski** zastępca komendanta głównego Straży Granicznej wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Muszyński** dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, **Wojciech Zdanowicz** dyrektor Urzędu Morskiego w Szczecinie, **Jan Młotkowski** zastępca dyrektora do spraw oznakowania nawigacyjnego w Urzędzie Morskim w Gdyni wraz ze współpracownikami, **Andrzej Brzózka** prezes zarządu Naftoportu sp. z o.o., **Piotr Patla** zastępca dyrektora Pionu Bezpieczeństwa, pełnomocnik do spraw Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System SA

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska, Ewa Soroka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Witam państwa posłów, panów ministrów oraz pozostałych zaproszonych gości. Stwierdzam kworum.

W porządku dziennym mamy rozpatrzenie informacji na temat przygotowywania oraz wdrożenia planów aktywnej ochrony istniejącej infrastruktury lądowej, w tym Gazoportu oraz innych terminali służących do regazyfikacji gazu skroplonego oraz pozostałej infrastruktury portowej, w tym terminali głębokowodnych. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam że Komisja przyjmuje proponowany porządek dzienny. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Przypominam, że temat referują minister spraw wewnętrznych i administracji, minister infrastruktury oraz minister przemysłu. Pytanie, który z panów chciałby zabrać głos jako pierwszy. Dobrze. Proszę bardzo, oddaję głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Dziękuję pięknie. Panie przewodniczący, państwo ministrowie, szanowni państwo posłowie, przesłaliśmy materiał pisemny w temacie posiedzenia. W związku z tym w ramach wprowadzenia przypomnę generalnie kwestie, które poruszyliśmy w naszym materiale. Chcę przede wszystkim przypomnieć, że od 2022 r., od pełnoskalowej napaści, wojny Rosji przeciwko Ukrainie, mamy do czynienia z istotnym wzrostem zagrożeń o charakterze hybrydowym, działań wymierzonych w kraje w szczególności wspierające Ukrainę.

Z uwagi na istniejące zagrożenia dla bezpieczeństwa naszego państwa, w tym również zagrożenia o charakterze terrorystycznym, na całym terytorium Polski z punktu widzenia owych zagrożeń obowiązuje drugi stopień alarmowy BRAVO oraz drugi stopień alarmowy CRP. Ponadto w związku z wystąpieniem ataków sabotażowych na gazociągi Nord Stream 1 i 2 od 6 października 2022 r. nieprzerwanie obowiązuje drugi stopień alarmowy BRAVO w odniesieniu do polskiej infrastruktury energetycznej mieszczącej się poza granicami Polski.

Szanowni państwo, należy wskazać, że zgodnie z ustawą o ochronie żeglugi i portów morskich dla każdego portu organ ochrony portu sporządza ocenę stanu ochrony portu oraz na podstawie tej oceny plan ochrony portu. Ocenę stanu ochrony i plan ochrony zatwierdza minister właściwy do spraw gospodarki morskiej w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych. W naszym resorcie oczywiście dokumenty te są wypracowywane na podstawie analiz dokonywanych przez właściwe służby, Policję, Straż Graniczną i Państwową Straż Pożarną.

Ponadto przepisy ustawy przewidują możliwość wprowadzenia zakazu przebywania na określonym obszarze w odległości do 200 metrów od granicy nieruchomości, na której znajduje się terminal regazyfikacyjny skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu. Zakaz może zostać wprowadzony przez wojewodę. Wojewoda zachodniopomorski, na wniosek komendanta Morskiego Oddziału Straży Granicznej, po zasięgnięciu opinii dyrektora Delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Gdańsku, w kwietniu 2023 r. wprowadził zakaz przebywania na obszarze w odległości 200 metrów od granicy nieruchomości, na której znajduje się terminal.

Proszę państwa, do zadań Straży Granicznej należy między innymi współdziałanie z organami i służbami w zakresie rozpoznawania zagrożeń dla bezpieczeństwa terminalu skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu i przeciwdziałanie tym zagrożeniom. Straż Graniczna we współpracy z Policją w sposób ciągły monitoruje oznakowaną strefę ograniczonego dostępu wokół terminala poprzez stałe patrole wspomagające wewnętrzne służby ochrony terminala. Równocześnie wystawiane są doraźne patrole mobilne kontrolujące sytuację na granicy lądowej części strefy i reagujące na zaistniałe incydenty. W celu wyeliminowania potencjalnych zagrożeń regularnie dokonywane są przez pływowników Morskiego Oddziału Straży Granicznej przeglądy podwodnych elementów infrastruktury basenu Gazoportu. Prowadzony jest także monitoring sytuacji nawodnej na polskich obszarach morskich przy wykorzystaniu systemu radarowego oraz systemu automatycznej identyfikacji ze szczególnym naciskiem na obszary infrastruktury krytycznej oraz portowej.

Proszę państwa, trwa wdrażanie kolejnych etapów porozumień Komendanta Głównego Straży Granicznej z Operatorem Gazociągów Przesyłowych Gaz-System spółka akcyjna w zakresie „Projektu Strażnica”, czyli budowy bazy dla jednostek pływających Straży Granicznej w porcie wewnętrznym Gazoportu LNG, oraz współpracy dotyczącej wzmocnienia ochrony i podniesienia poziomu bezpieczeństwa strategicznej infrastruktury przesyłowej paliwa gazowego spółki.

Ponadto w ramach prac Międzyresortowego Zespołu do Spraw Zagrożeń Terrorystycznych opracowano pakiet propozycji zmian przepisów mający na celu doprecyzowanie uprawnień poszczególnych służb w zakresie niszczenia, unieruchamiania i przejęcia kontroli nad bezzałogowymi statkami pływającymi w kontekście bezpieczeństwa obiektów infrastruktury krytycznej zlokalizowanych u wybrzeży Bałtyku i poza granicami Rzeczypospolitej. Zespół zaproponował między innymi zapewnienie możliwości wykorzystania środków przymusu bezpośredniego względem bezzałogowego obiektu pływającego oraz rozszerzenie katalogu środków reagowania w celu zniszczenia, unieruchomienia, przejęcia kontroli nad takim obiektem.

Proszę państwa, panie przewodniczący, szanowni państwo, na posiedzeniu jesteśmy w zespole, jest zastępca komendanta głównego Straży Granicznej, pan generał Michalski, jest szef Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, który ma określone zadania w związku z obowiązującymi stanami alarmowymi w zakresie ochrony infrastruktury krytycznej. Wykonuje owe zadania w sposób bieżący. Jeżeli będziecie państwo mieli wątpliwości, pytania co do naszego materiału, co do tego, co powiedziałem przed chwilą, jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dziękuję bardzo. Kto następny chciałby zabrać głos? Dobrze. Proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Arkadiusz Marchewka:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym przedstawić nasze stanowisko z punktu widzenia Ministerstwa Infrastruktury, które nadzoruje bezpośrednio funkcjonowanie największych polskich portów, które mają kluczowe znaczenie dla gospodarki narodowej. Jako ministerstwo nadzorujące zarządy portów i spółki chciałbym przedstawić szczegółowe informacje na temat kompetencji, które posiadamy w ramach działań, które są nam niezbędne.

Chciałbym szanownym państwu powiedzieć, że oczywiście na terenach portów, jak państwo doskonale zdajecie sobie z tego sprawę, funkcjonują różnego rodzaju przedsiębiorstwa, podmioty, które między innymi są odpowiedzialne za sprawy związane z zarządzaniem infrastrukturą krytyczną, tak mogę powiedzieć.

Z punktu widzenia Ministerstwa Infrastruktury opieramy się na trzech zasadniczych dokumentach. Pierwszy to ustawa o ochronie żeglugi i portów morskich. W tym wypadku posługuje się ona pojęciem zarządzającego obiektem portowym. Według ustawy właśnie na zarządzających obiektem portowym leży obowiązek ustanowienia i wdrożenia planów ochrony tego obiektu. Są one zatwierdzane przez dyrektorów urzędów morskich. Zresztą online jest również połączony dyrektor Urzędu Morskiego w Szczecinie, pan Wojciech Zdanowicz.

Drugi element związany z funkcjonowaniem portów, to oczywiście ustawa o zarządzaniu kryzysowym. Posługuje się ona pojęciem operatora infrastruktury krytycznej. W tym wypadku kompetencje Ministerstwa Infrastruktury sprowadzają się do uzgadniania planów ochrony infrastruktury krytycznej dla poszczególnych operatorów, przy czym oczywiście obiekty te nie znajdują się w obszarze kompetencyjnym jako terminale bezpośrednio podległe ministrowi infrastruktury.

I trzeci fundament stanowi ustawa o ochronie osób i mienia. Oczywiście porty morskie są zaliczane do obszarów czy też obiektów, które podlegają obowiązkowej ochronie przez specjalistyczne uzbrojone formacje ochronne czy też odpowiednie zabezpieczenie techniczne. Są również wpisywane do ewidencji prowadzonej przez właściwego terytorialnie wojewodę. To również jest poza zakresem Ministerstwa Infrastruktury.

Natomiast z punktu widzenia naszej odpowiedzialności, naszych kompetencji, oczywiście biorąc pod uwagę pierwszy element, czyli ustawę o ochronie żeglugi i portów morskich, implementuje ona wymagania przepisów prawa międzynarodowego. Mam tutaj na myśli między innymi konwencję SOLAS, kodeks ISPS czy też rozporządzenie i dyrektywę Unii Europejskiej dotyczące ochrony statków, obiektów portowych i portów. W tym zakresie, zgodnie z tymi przepisami, minister właściwy do spraw gospodarki morskiej, po pierwsze, wprowadza poziomy ochrony statków, po drugie, wprowadza najwyższy trzeci poziom ochrony dla obiektów portowych i portów, po trzecie, zatwierdza oceny stanu ochrony obiektu portowego. Ponadto przeprowadza weryfikację stanu ochrony portu i realizuje zadania centralnego punktu kontaktowego, przy czym według ustawy, rolą dyrektora urzędu morskiego jest między innymi wprowadzenie poziomu ochrony stopnia drugiego dla obiektów portowych i portów, realizacja zadań związanych z ochroną portu, ale także opracowywanie oceny stanu ochrony portu czy też obiektów portowych.

A więc z naszego punktu widzenia oczywiście to, co dzieje się na terenie portów, jest związane z dużą liczbą czynności, które są wykonywane przez różne służby. Dla przykładu, o czym powiedział pan minister Czesław Mroczek, dla terminala gazowego LNG w Świnoujściu rzeczywiście jest tak, że wojewoda zachodniopomorski, po zasięgnięciu opinii Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, między innymi wydaje decyzję o tym, jaką wprowadzić strefę ochronną dla takiego obiektu portowego, jakim jest terminal. Z tego punktu widzenia można powiedzieć, że zarządy portów, na terenie których działają różne terminale, są odpowiedzialne za prowadzenie działań związanych z ochroną między innymi wjazdu bezpośrednio na tereny portowe, dlatego że oczywiście nie jest tak, że każdy może sobie na teren portu po prostu wejść i pospacerować. Następnie poszczególne terminale na tym obszarze są przygotowywane bezpośrednio przez podmioty czy ludzi, którzy zarządzają

tymi terminalami, do szczegółowego zakresu ochrony obiektów portowych. Jako ministerstwo i bezpośrednio urzędy morskie nadzorujemy te działania.

Jeżeli państwo parlamentarzyści zechcą uzyskać szczegółowe informacje między innymi od dyrektora urzędu morskiego czy od zespołu Departamentu Gospodarki Morskiej naszego ministerstwa, odpowiemy również na szczegółowe pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dziękuję bardzo. Ministerstwo Przemysłu.

Główny specjalista w Biurze Obsługi Pełnomocnika Rządu do Spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej Ministerstwa Przemysłu Michał Homenda:

Dzień dobry. Michał Homenda, Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej. Jestem głównym specjalistą w Biurze.

Zastępuję dzisiaj pana ministra i panią dyrektorkę Katarzynę Flak. Niestety, oboje nie mogli być obecni na dzisiejszym posiedzeniu, pani Katarzyna Flak swoją drogą, akurat w związku ze spotkaniem dotyczącym bezpieczeństwa energetycznego. Zrzęcenie losu. Występuję dzisiaj niejako w podwójnej afiliacji, ponieważ z jednej strony jestem pracownikiem Ministerstwa Przemysłu. Minister przemysłu, zgodnie z ustawą działową, wykonuje działalność gospodarką surowcami energetycznymi, w zakresie którego między innymi jest bezpieczeństwo dostaw surowców energetycznych paliw. Z drugiej strony jestem pracownikiem biura obsługi pełnomocnika, który to pełnomocnik na podstawie Prawa energetycznego wykonuje prawa z akcji Skarbu Państwa w kilku spółkach energetycznych, w tym w spółce Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System, a na podstawie innego aktu prawnego również w Naftoportie. Są to dwie spółki, które posiadają terminale związane z działalnością energetyczną. Gaz-System to spółka, która posiada i operuje terminalem LNG w Świnoujściu oraz operuje Naftoportem w Gdańsku. Dzisiaj są z nami obecni przedstawiciele obu spółek, pan prezes Andrzej Brzózka z Naftoportu oraz pan dyrektor Piotr Patla z Gaz-Systemu. Gdybym, panie przewodniczący, mógł prosić o zgodę na przekazanie głosu obu panom, zaprezentowałiby oni bardziej szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu dzisiejszego spotkania.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Proszę.

Prezes zarządu Naftoportu sp. z o.o. Andrzej Brzózka:

Andrzej Brzózka. Prezes zarządu Naftoportu. W kilku zdaniach. Rozumiem, że prezentacja będzie puszczana.

Główny specjalista w MP Michał Homenda:

Przed posiedzeniem były przesłane prezentacje. Czy moglibyśmy poprosić o przedstawienie prezentacji Naftoportu?

Prezes zarządu Naftoportu sp. z o.o. Andrzej Brzózka:

Prezentacja będzie krótką wizualizacją, mam nadzieję, skrótowego omówienia stanu ochrony naszego terminala. Już działa, idę do początku. System ochrony Naftoportu działa na bazie aktów prawnych, częściowo już wymienionych dzisiaj na posiedzeniu czy to przez pana wiceministra infrastruktury, czy to przez przedstawicieli MSWiA. Z każdego z tych aktów prawnych wywodzą się podstawy stworzenia i działania naszego systemu, o czym pokrótce za chwilę. Na bazie owych dokumentów system ochrony Naftoportu regulowany jest przez plany szczegółowe, dokumenty operacyjne uzgadniane w zależności od obszaru z odpowiednimi organami bądź jednostkami państwowymi. Konkretnie chodzi o plan ochrony osób i mienia wraz z załącznikiem antyterrorystycznym, plan ochrony obiektu portowego ISPS, plan ochrony infrastruktury krytycznej. Wszystkie te plany są stale monitorowane, aktualizowane w razie zmian czy to prawnych, czy to zachodzących w naszym systemie ochrony.

Naftoport ma największe doświadczenie w ochronie terminali morskich cywilnych. Nasz system ochrony jest zbudowany i stale rozbudowywany od roku 2004. Trwa to 20 lat, co jest potwierdzone pierwszym w Polsce certyfikatem ISPS z numerem 1, odnawianym w powodzeniu przez urząd morski w przepisowych, regularnych terminach.

Na bazie ustawowych aktów prawnych, kluczowym lokalnym aktem prawa morskiego jest rozporządzenie dyrektora urzędu morskiego, które jak państwo widzą na załączonym grafie, wokół całej strefy portu północnego, w tym między innymi Naftoportu... Na grafice nasz terminal jest zakreślony kółeczkiem, natomiast siedmiokątna strefa to strefa ochrony portu północnego, gdzie najogólniej mówiąc, nie ma prawa wolnego przepływu bez zgody kapitana portu. W strefie tej poszczególne terminale mogą prowadzić własne systemy ochrony i podejmować działania ochronne mające na celu ochronę własnej infrastruktury.

System ochrony Naftoportu możemy określić jako co najmniej dwustopniowy. Zaczęć od strefy zewnętrznej, którą realizujemy na bazie przepisów bądź na bazie współpracy naszego terminala między innymi z pokazanymi jednostkami państwowymi. Współpracujemy zwłaszcza w zakresie ochrony od strony lądu przede wszystkim z portem Gdańsk, na terenie którego Naftoport jest zlokalizowany. Zewnętrznym pierścieniem ochrony jest ochrona portu Gdańsk. Oprócz tego, jeżeli chodzi o stronę lądową, mamy umowną współpracę z Policją, z Morskim Oddziałem Straży Granicznej w odniesieniu do części wodnej oraz ze specjalnymi morskimi jednostkami Wojska Polskiego JW 2305 i JW 4026 Grom i Formoza. Zarówno jednostki Policji, jak i obie jednostki wojskowe od lat współpracują z nami, bywają na terenie obiektu, są na terenie obiektu, mają pamięć obiektową, są w gotowości do dynamicznych działań w ewentualnych gwałtownych warunkach. Oprócz tego odbywamy bardziej codzienne regularne szkolenia razem z naszym oddziałem ochrony, czyli we właściwym pierścieniu wewnętrznym, o czym za chwilę. Przykłady rzeczy, o których mówiłem. Zdjęcia obrazują wspólne ćwiczenia z wymienionymi jednostkami. Są to dynamiczne ćwiczenia obiektowe, ale także ćwiczenia polegające na współpracy informacyjnej z wykorzystaniem głównie naszego dosyć rozbudowanego systemu obserwacji teletechnicznej.

Własny systemy ochrony, jak wspomniałem, liczy już ponad 20 lat. Jest zbudowany kilkusegmentowo. Jest to ochrona od strony lądu, od strony morza, obejmująca zarówno powierzchnię, jak i podwodną część akwenu, jak również ochrona od strony powietrznej. Trzon ochrony Naftoportu stanowią własne zasoby kadrowe na poziomie dowódczym i operacyjnym poziomie dowódczym, rekrutujące się z morskich jednostek specjalnych, czyli z ludzi, którzy przychodzą do nas z dużą wiedzą i dużym know-how. Można powiedzieć, że przechodzą na drugą stronę do ochrony terminali morskich. Od wielu lat jest to trzon naszych zasobów kadrowych. Oprócz tego posiłkujemy się drugim szczeblem wykonawczym spółek ochrony sektora naftowego. Mamy własną bazę teletechniczną, własną bazę sprzętową, łodzie, warsztaty i analogiczne rzeczy.

Przechodząc dalej, nasza wewnętrzna służba ochrony ma status SUFO, specjalistycznej uzbrojonej formacji obronnej. Mamy także koncesję MSWiA w zakresie usług ochrony i mienia. Wychodzimy z ochroną także na zewnątrz do przyległych terminali celem poszerzenia pola, na którym możemy reagować, czyli oddalenia ewentualnych niebezpieczeństw od granicy naszego terminala. O kompozycji WSO już trochę wspomniałem: nasi oficerowie ochrony, baza techniczna i uzupełniające siły wykonawcze, sektor naftowy NAFTOR i Orlen Ochrona. Całe nasze WSO jest dosyć obficie wyposażone w różnego rodzaju sprzęt telemechaniczny, teletechniczny i uzbrojenie.

Podział na segmenty. Tak jak wspomniałem, jest to system ochrony lądu, wody, ochrona przestrzeni powietrznej. Ochrona od strony lądu obejmuje bariery fizyczne, posterunki, strefy ograniczonego dostępu, wszystko kontrolowane elektronicznie, inteligentną telewizję przemysłową wraz z termowizją oraz własne systemy łączności.

Powiedziałbym, że podstawowym segmentem w naszej branży jest ochrona od strony morza. Jest to niewątpliwie najbardziej rozbudowana część naszego systemu ochrony charakteryzująca się największym know-how i doświadczeniem. Obserwujemy stale obszar daleko wychodzący poza nasz terminal za pomocą środków obserwacji technicznej, reagujemy za pomocą patroli morskich będących w stałej gotowości i uzbrojonych, reagujemy na próby ewentualnego wtargnięcia. Jak do tej pory próby wtargnięcia ograniczają się zwłaszcza w okresie letnim do różnego rodzaju ciekawskich na skuterach czy jachtach, nawet nie tyle do samego terminala Naftoport, ile na obszary przyległe. Nie dopuszczamy oczywiście nawet do zbliżenia się do naszego terminala. Podstawą kontroli są statki, kontrola naszej infrastruktury nie tylko poprzez obserwacje teletechniczne,

ale także właśnie za pomocą patroli. Do systemów teletechnicznych, które wykorzystujemy, należy obserwacja radarowa, obserwacja podwodna za pomocą urządzeń sonarowych i oczywiście rozbudowana telewizja przemysłowa.

Jeżeli chodzi o obszar powietrzny, nad terenem Naftoportu wraz z terenem portu Gdańsk obowiązuje strefa zakazu lotów dronów. Tak naprawdę od półtora miesiąca po kilkuletnim procesie nad samym Naftoportem obowiązuje także strefa zakazu wszelkich aparatów powietrznych do wysokości 700 metrów, analogiczna jak nad Rafinerią Gdańską. Naftoport jest wyposażony także w system ochrony powietrznej obejmujący dosyć daleki obszar detekcji ewentualnych naruszeń. Niezależnie od stałych elementów systemu ochrony, o których mówiłem, w związku z wprowadzonymi ponad dwa lata temu stopniami alarmowymi realizujemy cały szereg dodatkowych, rozbudowanych działań zwiększających operacyjną gotowość naszej ochrony na ewentualne zagrożenia. To tyle mam do powiedzenia, jeżeli chodzi o Naftoport. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dziękuję.

Główny specjalista w MP Michał Homenda:

Jeżeli można, chciałbym prosić pana dyrektora Piotra Patłę z Gaz-Systemu.

Zastępca dyrektora Pionu Bezpieczeństwa, pełnomocnik do spraw Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System SA Piotr Patla:

Dzień dobry. Piotr Patla. Zastępca dyrektora Pionu Bezpieczeństwa. Od razu na początku zaznaczę, że części rzeczy po prostu nie będę powtarzał, dlatego że jesteśmy w ścisłej kooperacji z Naftoportem. Jeżeli chodzi o całe systemy ochrony oraz wymiar prawny jesteśmy analogiczni do Naftoportu. Wszystko to, co robimy w trochę młodszym obiekcie, gdyż funkcjonującym technologicznie od 2016 r., opiera się o „Narodowy program ochrony infrastruktury krytycznej”. Wszystkie dokumenty, które z niego wynikają, mamy wdrożone łącznie z aktualnymi planami ochrony, które są sprawdzone przez uprawnione organy państwowe i służby. Dokumenty mają charakter niejawnny, więc nie będę tutaj o nich opowiadał. Z końcem tego roku kończy się rozbudowa terminala. Będzie włączony do użytku. W tej chwili trwają procedury odbiorowe, trzeci największy zbiornik, widoczny tutaj na zdjęciu, który będzie dawał nam możliwość nie tylko magazynowania i przesyłania gazu dalej – do krajowej sieci przesyłowej – ale też i tankowania gazowców, które będą mogły rozładowywać i załadowywać się przy nowym pirsie.

327 to jest liczba obsłużonych jednostek pływających z ubiegłego tygodnia. Do tej pory mamy ich już prawie 330. Między 35 a 37% dostaw gazu do odbiorcy krajowego przepływa przez ten terminal. Determinuje to wszystkie działania, które prowadzimy i samodzielnie, ale też ze służbami, żeby odpowiednio zabezpieczyć ten obiekt. Tutaj pokazałem trochę statystyki, jeżeli chodzi o zawinięcia statków, jak to mniej więcej wygląda rocznie. Przyszły rok będzie dużo, dużo obfitszy, dlatego że tankowane będą jeszcze u nas, na terminalu LNG, w związku z czym liczba ta będzie zdecydowanie większa. Zależy to już od umów biznesowych. Nie chciałbym wypowiadać się na ten temat, ale myślę, że będzie to o około 15-20% więcej.

Jeżeli chodzi o to, co mówił pan prezes Brzózka, nie chciałbym tego powtarzać. Mamy dwa elementy, mamy część morską i część lądową. W odniesieniu do jednego i drugiego obiektu, czyli części terminala są aktualne, weryfikowane i zatwierdzane plany ochrony. Jest tutaj z nami też dyrektor Urzędu Morskiego w Szczecinie. Dziękuję, gdyż oceny w tym roku były robione dwa razy. Wykazały zgodność z planami i oczekiwaniami, ale też podwyższonymi stopniami alarmowymi, o których mówił tutaj pan minister Mroczek. Tutaj z nazwy wymieniliśmy tylko te dokumenty, które mamy.

Jeżeli chodzi o strefę zamkniętą czy czasowego zakazu przebywania wokół terminala, pilnują jej, zabezpieczają tę strefę służby, obecna tutaj Straż Graniczna, ale także Policja, Komenda Wojewódzka Policji w Szczecinie poprzez Komendę Miejską Policji w Świnoujściu. Od momentu, kiedy została wyznaczona strefa, przestaliśmy notować incydenty bezpieczeństwa. Ludzie czasami wchodzą, nie czytają zakazów, które są wywieszone wokół strefy, takie rzeczy zdarzają się, ale nie notujemy incydentów bezpieczeństwa,

które wynikałyby wprost z tego, że ktoś wjechał w strefę, przebywał z zamiarami ingerencji w systemy bezpieczeństwa na terminalu. Strefa na pewno jest nam bardzo pomocna i przydatna. Za to, że została utrzymana dalej, bardzo dziękujemy wojewodzie zachodniopomorskiemu, który po zasięgnięciu opinii właściwych służb, w stanie podwyższonych stopni alarmowych, uznał, że strefa powinna nadal funkcjonować.

Odbywa się też współpraca, o której mówił też kolega z Naftoportu. Oczywiście nie wszyscy są tutaj wymienieni, ale są to Straż Graniczna i Policja. Tak, potwierdzam, że trwają też bardzo intensywne prace związane z budową. W tej chwili kończy się proces sporządzania stosownej dokumentacji. Myślę, że w przyszłym roku ruszymy już z wykonawcą. Jest to „Projekt Strażnica”. Na terenie basenu portowego powinna powstać baza dla jednostek pływających Straży Granicznej, dzisiaj bardzo potrzebna nie tylko nam, ale myślę, że także służbom. Umożliwi ona operowanie nie tylko na terenie samego Gazoportu, naszego terminala LNG, ale także realizację zadań ustawowych Straży Granicznej. Jest to bardzo dobre wyjście w morze do realizacji zadań związanych z ochroną granicy państwowej.

Dwie strefy, strefa zakazu lotów dla bezzałogowych statków powietrznych i strefa zakazu lotów dla statków powietrznych, są analogiczne do tej, którą ma Naftoport. Strefy te przydają się nam. Jest to teren bardzo atrakcyjny turystycznie. Służby notują czy reagują, szczególnie mówię w tej chwili o Policji, na wszelkie próby wlotów nawet ciekawskich, którzy chcą pooglądać terminal z lotu ptaka. Jest to o tyle ważne, że zgodnie z kodeksem ISPS mamy obowiązek utrzymywania u nas oficerów ochrony obiektu portowego, którzy są w ścisłym kontakcie z oficerami ochrony statków, którzy wpływają na gazowcach. Wszelkie zagrożenia, które byłyby dla procesu wypompowywania paliwa gazowego ze statku, mogłyby skutkować tym, że taka operacja zostanie w sposób nagły przerwana i statek odpłynie. Byłyby to nie tylko koszty związane z operacyjnym funkcjonowaniem terminala, ale też i skutek finansowy dla spółki. A więc zabezpieczenie tego terenu jak najbardziej jest uzasadnione i potrzebne.

W tamtym roku utworzyliśmy wewnętrzną służbę ochrony, bazując też na dobrych praktykach i rekomendacjach Policji, żeby jednak budować ochronę obiektu o własne służby. Mamy swoich pracowników, którzy są uzbrojeni, wyposażeni, pracują w strefach, które są strefami zagrożenia wybuchem. Wyposażenie ich nawet w ubiór specjalistyczny wiąże się z tym, że spełnia on odpowiednie normy, jeżeli chodzi o palność, elektrostatyczność, odporność na chemikalia, i tak dalej. Są to nasi ludzie, których dobieramy w sposób bardzo skrupulatny i szczegółowy tak, żeby i bardzo dobrze znali obiekt, ale też mogli współpracować z organami, które na co dzień są obecne wokół terminala. Jak wspominałem wcześniej, strefa jest pilnowana przez Straż Graniczną i polską Policję.

Trochę dat. O porozumieniu już wspominałem. Pojawiła się również inicjatywa porozumienia z dowództwem Wojsk Obrony Terytorialnej. Dlaczego? Ustawa o obronie ojczyzny daje dzisiaj wojskom kompetencję do działania w sytuacjach kryzysowych. A więc jeżeli pojawi się kryzys, chcemy, żeby wojsko wiedziało, czym jest obiekt, jaki obiekt mają na swoim terenie, ale też jak nasi pracownicy mają zachować się w określonych sytuacjach. Są to ćwiczenia wojska wokół obiektu czy wokół takich obiektów na terenie całego kraju, dlatego że to nie jest tylko terminal LNG. Mówimy o rozwiązaniu systemowym. Jest to także przygotowywanie personelu, który pracuje w obiektach o podwyższonym stopniu ważności czy obiektach infrastruktury krytycznej, żeby ludzie umieli się zachować i współdziałać ze służbami, jeżeli miałyby dojść do takiej sytuacji.

Kilka danych statystycznych co do incydentów, o których wspominał też pan prezes Brzózka, jeżeli chodzi o wpłynięcia. Terminal LNG nie jest zamknięty, jeżeli chodzi o jakąś bramę, zasuwę czy kratę. Stąd dzisiaj obecność jednostek pływających czy patroli Straży Granicznych, które w zasadzie są tam 24 godziny na dobę. Do czasu wybudowania bazy stworzyliśmy tutaj wspólnie z komendantem głównym i komendantem Morskiego Oddziału Straży Granicznej bazę tymczasową, która umożliwia całoroczne przebywanie tam funkcjonariuszy Straży Granicznej, ale też i cumowanie jednostek, kiedy są rozładowywane gazowce. Tak jak mówię, od przyszłego roku funkcja ta poszerzy się jeszcze o możliwość tankowania naszych jednostek. Przepraszam, za daleko przesunąłem. Zdarzają się próby fotografowania, tak jak już mówiłem.

Nie wszystkie dane statystyczne mamy. Służby wykorzystują pewne rzeczy do swojego służbowego wykorzystania. Tam, gdzie musimy o tym wiedzieć albo to widzimy, jest to zgłaszane właściwym organom i służbom. Reakcja jest wręcz natychmiastowa, ponieważ podmioty są obecne na miejscu. Po wprowadzeniu w zasadzie trzy lata temu podwyższonych stopni alarmowych podjęto szereg działań także o charakterze niejawnym, żeby infrastrukturę zabezpieczyć w maksymalnie możliwy sposób, czyli maksymalnie taki, w jaki może zrobić to operator, mając takie, a nie inne narzędzia prawne, ale też taki, który pozwoli dzisiaj służbom państwowym, żeby w ramach współpracy mogły być obecne na tym terenie. Raz jeszcze dziękuję Policji i Straży Granicznej za to, że tam są i naprawdę utrzymują poziom bezpieczeństwa. Dyrektorowi Urzędu Morskiego w Szczecinie dziękuję za duże wsparcie, jeżeli chodzi o przygotowywanie bazy dla jednostek pływających. Panu wojewodzie dziękuję za to, że strefa została utrzymana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dziękuję. A zatem otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Wałęsa.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Bardzo dziękuję. Chciałbym zapytać o cyberbezpieczeństwo. Chyba nie usłyszeliśmy na ten temat zbyt wiele. Czy nakłady na cyberbezpieczeństwo są adekwatne? Czy zwiększamy inwestycje w różnego rodzaju procesy i systemy, które regularnie testowałyby jakieś możliwe penetracje naszych systemów? Czy przeprowadzane są jakieś aktualizacje do tych systemów? Czy wykorzystywana jest szeroko rozumiana sztuczna inteligencja do analizy danych? Czy są jakieś dodatkowe środki detekcji, które mogą zabezpieczyć nasze systemy? Chciałbym zapytać również o temat dronów. Rozumiem, że zakaz używania dronów przez osoby postronne, zewnętrzne jest absolutny, ale czy sami wykorzystujecie drony w swoich zakładach? Czy przeprowadzane są jakieś realistyczne symulacje sytuacji kryzysowych, żeby lepiej przygotować personel na różne scenariusze? Jest tutaj szereg pytań, na które chciałbym uzyskać odpowiedź, gdyż wydaje mi się, że bezpieczeństwo cybernetyczne w tej chwili, w dzisiejszym świecie jest jedną z najistotniejszych form zabezpieczenia.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Panie pośle, do kogo jest skierowane to pytanie?

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

W zasadzie do każdego, kto chciałby na to odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dobrze. Pan minister infrastruktury zaproponował, żeby w tym zakresie odpowiadali zarządzający infrastrukturą. Pan minister.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to proponuję, żeby kilka słów ogólnie mógł powiedzieć szef Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Pan dyrektor Zbigniew Muszyński w kilku słowach powie bardziej ogólnie o ochronie infrastruktury krytycznej, której elementem oczywiście są zagrożenia cyber. Jeżeli państwo pozwolicie, będzie to wypowiedź z punktu widzenia organu administracji, który ma nadzór nad działaniem poszczególnych podmiotów, które muszą realizować własne plany ochrony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Momencik. Panie pośle Głowski, czy celem uzupełnienia tego pytania?

Poseł Piotr Głowski (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

To proszę.

Poseł Piotr Głowski (KO):

Chciałbym dołożyć pewną część dodatkową, rozumiejąc, że jesteśmy na posiedzeniu jawnym. Wszystkich informacji, których pewnie byśmy oczekiwali, nie możecie państwo udzielić.

Wobec tego tak bardzo ogólnie, jak można, chciałbym jednak dowiedzieć się, jeżeli chodzi o opisywane, a więc jawne próby naruszenia systemu GPS, które dotyczyły między innymi lotnictwa. Pisały o tym media, więc nie ujawniamy tutaj żadnych tajemnic. Czy państwo macie namierzone źródło i sposób reagowania na to? Wydaje się, że jest to jedno z kluczowych niebezpieczeństw, z którymi w najbliższym czasie możemy się spotykać. Jeżeli ktoś sobie potrafi wyobrazić brak precyzyjnego położenia na mapie zarówno dla portów, jak i statków powietrznych przy tej ilości elektroniki, którą dysponują, jest gigantycznym zagrożeniem naszych czasów. Tyle, ile państwo możecie w tym trybie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dobrze. Dziękuję bardzo. A zatem tak jak wskazał pan minister, uprzejmie proszę o zabranie głosu przez pana dyrektora Muszyńskiego.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Zbigniew Muszyński:

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, szanowne panie i panowie posłanki, jako dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa sprawuję nadzór nad ochroną infrastruktury krytycznej poprzez ustawę o zarządzaniu kryzysowym. Dokładnie w ramach „Narodowego programu ochrony infrastruktury krytycznej” podmioty, które są traktowane jako operatorzy infrastruktury krytycznej... Oczywiście nie mogę ujawniać, co jest elementem infrastruktury krytycznej, ponieważ informacja ta nie jest informacją publiczną. Tego, że ktoś jest operatorem, nie da się ukryć. Po prostu byłoby to śmieszne, gdybyśmy ukrywali, kto jest operatorem, ale jaka jest to część obiektu, instalacji, tego nie ujawniamy. To po pierwsze.

Po drugie, w przypadku sektora energii mamy dosyć dużą wygodę w kontekście ustawy o szczególnych uprawnieniach ministra aktywów państwowych w zakresie energii, ropy i gazu. W tego typu podmiotach mamy pełnomocników ochrony infrastruktury krytycznej, którzy muszą meldować o wszelkich decyzjach zarządów do ministra aktywów państwowych i Rządowego Centrum Bezpieczeństwa celem ewentualnie prewencyjnego działania w kontekście wszystkich sytuacji, które zagrażałyby bezpieczeństwu.

Co do cyberbezpieczeństwa, panie pośle, są takie elementy. „Narodowy program ochrony infrastruktury krytycznej” zakłada, że plany ochrony infrastruktury krytycznej składają się z tak zwanych sześciopaków. Jednym z elementów właśnie takiego sześciopaku jest ochrona cyber. A więc wszystkie podmioty, które kwalifikują się jako operatorzy infrastruktury krytycznej, w planach, które dają do zatwierdzenia do stosownego sektorowo ministra, do ministra aktywów państwowych i do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, muszą zawierać informacje, jak się chronią pod względem cyber zagrożeń. Nie chciałbym tu mówić o szczegółach, ponieważ jest to posiedzenie jawne. Przepraszam, jako osoba, która zajmuje się kwestiami bezpieczeństwa państwa od 1991 r., mam dosyć duży opór mówienia o sprawach bezpieczeństwa na posiedzenia jawnych. Jest to w interesie bezpieczeństwa państwa polskiego, żebyśmy nie mówili za dużo szczegółów w tym zakresie.

Po drugie, co tydzień w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa odbywają się spotkania połączonych centrów obrony cyber. Spotykamy się tam ze wszystkimi narodowymi CIRT-ami. Każdy incydent, który jest w kraju, nie tylko wobec podmiotów infrastruktury krytycznej, ale każdy, który zagraża bezpieczeństwu cyber Polski, jest omawiany z poszczególnymi CIRT-ami. Przypominam, że mamy trzy główne CIRT-y. Oprócz tego są już sektorowe, taki CIRT ma na przykład KNF, ale mówimy o tym, co dotyczy MON-u, gdzie mamy CIRT MON-owski, a ponadto mamy CIRT rządowy, czyli ABW, oraz CIRT powszechny, czyli NASK Polska. Tematy te, panie pośle, omawiane są co tydzień. Oczywiście nie musimy czekać tygodnia, ponieważ każda sytuacja jest omawiana na bieżąco pod przewodnictwem ministra cyfryzacji.

Zgodnie z ustawą o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa jest szefem zespołu incydentów krytycznych w zakresie cyber, a nad tym wszystkim jest jeszcze Kolegium do Spraw Cyberbezpieczeństwa, któremu w tej chwili przewodniczy pan wicepremier Gawkowski. Pod względem ogólnym mogę powiedzieć, że jest to jeden z elementów, który jest kluczowy w zakresie ochrony cybernetycznej. Co do narzędzi, incydentów, nie chciałbym się na temat wypowiadać na otwartym posiedzeniu.

Co chciałbym dodać? Proszę państwa, rolą Rządowego Centrum Bezpieczeństwa jest również to, żeby być pewnego rodzaju hubem informacyjnym dla wszystkich podmiotów, które są traktowane jako infrastruktura krytyczna. Zgodnie z art. 20b ustawy z zarządzaniu kryzysowym, mają one obowiązek informowania Rządowego Centrum Bezpieczeństwa o incydentach. Regularnie organizujemy spotkania z pełnomocnikami ochrony infrastruktury krytycznej. Jest to dla nas o tyle wygodne, że zgodnie z wymogami ustawowymi muszą oni mieć dostęp co najmniej do informacji poufnych. Spotkania są na poziomie niejawności, oczywiście to nie są informacje do rozpowszechniania publicznego.

Ostatnio podjąłem decyzję, że oprócz pełnomocników ochrony infrastruktury krytycznej w spotkaniach tych mają uczestniczyć dyrektorzy bezpieczeństwa poszczególnych podmiotów gospodarczych, które są traktowane jako infrastruktura krytyczna z tej racji, że mamy do czynienia z grupami kapitałowymi. Na przykład Orlen ma 300 spółek. Są różnego rodzaju pełnomocnicy, ale jest jeden dyrektor zarządzający bezpieczeństwem Orlenu. Muszę mieć większy obraz nie tylko od pełnomocnika infrastruktury krytycznej, ale w ogóle od dyrektora bezpieczeństwa całej grupy kapitałowej co do stanu bezpieczeństwa poszczególnych obiektów. Dotyczy to również oczywiście Naftoportu i Gaz-Systemu. Generalnie w ogólnych słowach tyle mogę przekazać. Jeżeli byłby jakiś bardziej szczegółowy temat, to tylko i wyłącznie w oparciu o informacje, dokumenty niejawne.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. To w takim razie parę pytań ode mnie. Przyznam, że jest to trochę...

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Zbigniew Muszyński:

Jeszcze temat zakłócania, o co pytał pan poseł.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Proszę.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Zbigniew Muszyński:

Zapomniałem odpowiedzieć. Proszę państwa, mogę tylko powiedzieć, że temat jammingu i spoofingu jest dostrzegany przez stronę rządową, jest rozpoznawany. Na bieżąco są wdrażane czynności. I na tym bym poprzestał. Dobrze?

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dziękujemy za uzupełnienie. Przyznam szczerze, że jak już parę razy zostało to wspomniane, trudno zadać tutaj pytanie, które miałoby sens, ponieważ większość informacji jest niejawnych, i słusznie. Stąd może ograniczyć się do pewnego, nazwijmy to, oświadczenia zamiast pytania. Mianowicie chodzi mi o to, że ze wszystkich materiałów oczywiście wybrzmiewa, że bazujemy na podstawie różnych dokumentów, które są aktualizowane, nazwijmy je, na podstawie różnych procedur zapewniających bezpieczeństwo jako jeden wspólny worek. Oczywiście jest to zrozumiałe, natomiast jest pytanie, czy uważamy, że nadążamy za zmieniającymi się warunkami zewnętrznymi. Tutaj, przynajmniej z mojej perspektywy, największą zmianą jest chyba jednak rozwój technologii dronowej. Pamiętam jeszcze, powiedzmy, jak przed dziesięcioma laty pojawiały się pierwsze tematy, pierwsze rozmowy na temat zabezpieczenia stoczni czy portów przed wlatującymi dronami. W tym momencie, jak widać za naszą wschodnią granicą, technologia ta jest już dosyć powszechnie używana do niszczenia infrastruktury krytycznej. Stąd bardzo obawiam się o to, czy mamy adekwatne metody reagowania. Stwierdzenia, że na przykład nie notujemy incydentów bezpieczeństwa, albo notujemy ich niewiele, albo nie są, nie były one poważne, to wszystko są informacje opisujące stan normalny. Natomiast nie wiadomo, czy nie staniemy w sytuacji nienormalnej, wykraczającej poza zwykłe stany naruszenia bezpieczeństwa, kiedy ktoś będzie chciał zniszczyć infrastrukturę krytyczną. Tutaj jest pytanie. Oczywiście tak jak wspomniałem, nie wymagam odpowiedzi, po prostu rzucam pytania w eter. Czy jesteśmy pewni, że zabezpieczamy się również przed faktyczną próbą nie tylko naruszenia bezpieczeństwa, ale po prostu zniszczenia tejże infrastruktury. Wydaje się to być zadaniem bardzo trudnym i skomplikowanym. To tyle w zakresie pytania, na które nie oczekuję żadnej odpowiedzi.

Mam natomiast dwa pytania, na które już oczekuję odpowiedzi. Pierwsze dotyczy morskich farm wiatrowych. Zostało to tutaj wspomniane w informacji MSWiA. Jest to cytat: „W odniesieniu do inwestycji prowadzonych w zakresie budowy morskich farm wiatrowych należy zauważyć, że Straż Graniczna musi mieć zagwarantowaną pełną funkcjonalność swoich systemów, jak również dostęp do danych z systemów zewnętrznych budujących i uzupełniających obraz sytuacyjny”. Kawałeczek dalej czytamy, że w przypadku wykazania wpływu morskich farm wiatrowych na systemy Straży Granicznej ekspertyza musi zawierać propozycje środków kompensacyjnych. Stąd moje pytanie. Ostatnio Szwecja zawiesiła kilkanaście swoich programów budowy morskich farm wiatrowych ze względów właśnie na zagrożenie bezpieczeństwa, ze względu właśnie na łączność, radiolokację, możliwości radarowe. Tutaj moje pytanie, czy ekspertyzy wykazały wpływ morskich farm wiatrowych na systemy Straży Granicznej. Jeżeli tak, czy w ekspertyzach zostały zawarte propozycje środków kompensacyjnych? Jeżeli tak, to jakich?

Od razu drugie pytanie. Będzie ono bardzo odległe co do rodzaju, natomiast chodzi o ten sam podmiot, ponieważ pytanie też dotyczy Straży Granicznej. Jest nowy patrolowiec OPV SG-301 dla Morskiego Oddziału Straży Granicznej. Pytanie, jakie było dotychczasowe zastosowanie tej jednostki. Czy można prosić o jakieś informacje co do wykonywanych zadań, czasu spędzonego w morzu, faktycznego wykorzystania? Krótko mówiąc, czy jednostka stoi przycumowana czy jest eksploatowana w jakimś zakresie? Dziękuję.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pozwolę sobie krótko odnieść się do pierwszego zagadnienia dronowego, na które pan przewodniczący nie oczekiwał odpowiedzi. Ja nie z odpowiedzią, tylko z własną krótką myślą, informacją w tym zakresie. Proszę państwa, zgodnie z ustawą o ochronie granicy państwowej, minister spraw wewnętrznych odpowiada za ochronę granicy lądowej i morskiej. W związku z tym Straż Graniczna, która realizuje to zadanie, minister realizuje to zadanie poprzez Straż Graniczną, musi być odpowiednio wyposażona. Pan komendant Michalski zaraz odpowie w tym zakresie, powie o nowych zakupach, o patrolowcu. Mamy do czynienia z wieloma incydentami naruszenia przestrzeni powietrznej, w szczególności na odcinku lądowym przez drony. Kwestia zagrożenia dronowego jest elementem naszych działań już od dość dawna. Tutaj mogę powiedzieć, że jest pełna zgoda z panem przewodniczącym. Obserwujemy to, że zmieniają się techniki dotyczące obezwładniania, uniemożliwiania realizacji celów. Jesteśmy w tym zakresie mocno zaangażowani i świadomi tego, jak zmienia się technika. Musimy mieć odpowiednie narzędzia reagowania i w warstwie prawnej, i w warstwie rozwiązań technologicznych. Jest tak, że zajmujemy się tym i uznajemy to za jedno z bardzo poważnych zagrożeń w wielu wymiarach funkcjonowania, w wielu obszarach związanych z bezpieczeństwem państwa polskiego.

Jeżeli chodzi o farmy wiatrowe, to wyraźnie wskazaliśmy, że w procedurze zmierzającej do uzyskania pozwoleń na budowę muszą być uwzględniane interesy bezpieczeństwa państwa realizowane, wyrażane przez takie instytucje jak Straż Graniczna. Jeżeli pan komendant będzie chciał coś w tym zakresie dodać, to proszę. Natomiast najkrócej mówiąc, już w indywidualnych postępowaniach dotyczących konkretnego zamierzenia, konkretne zamierzenie musi uzyskać opinię czy uzgodnienie ze Strażą Graniczną. W związku z tym jest przepis ogólny, który po prostu gwarantuje nam ochronę interesów bezpieczeństwa w tym obszarze działania ministra spraw wewnętrznych, jakim są uprawnienia Straży Granicznej do zapewnienia ochrony granicy polskiej. Wiem, że pan dyrektor Muszyński organizował ostatnio jakieś spotkanie w tym zakresie. Jeżeli będzie chciał udzielić jakiejś odpowiedzi, to bardzo proszę. Natomiast na pytania dotyczące sprzętu Straży Granicznej, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, odpowie pan generał Michalski.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Nie wiem, czy pan dyrektor Muszyński chce coś dodać na temat farm wiatrowych.

Dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa Zbigniew Muszyński:

Panie ministrze, bardzo dziękuję. Mogę, panie przewodniczący? Proszę państwa, w zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa pomiędzy inwestorami a stroną rządową. Wysłuchaliśmy stanu na dzień dzisiejszy, gdyż wiadomo, że z początkiem stycznia Baltic Power zaczyna swoją inwestycję. Rozmawialiśmy na temat minimalnych standardów bezpieczeństwa w tym zakresie. Na dzień dzisiejszy mamy problem, ponieważ w obecnie funkcjonującej ustawie o zarządzaniu kryzysowym jest mowa o terytorium Polski, nie ma mowy o terytoriach morskich. W ramach prac nad nowelizacją ustawy o zarządzaniu kryzysowym rozszerzamy temat dotyczący polskich obszarów morskich. Tego typu obiekty jak teraz te w budowie również są poza jurysdykcją ustawy o zarządzaniu kryzysowym, ponieważ do tej pory w ustawie nie było napisane nic na temat obiektów w budowie. A więc w nowelizacji ustawy, nad którą właśnie kończymy rządowe uzgodnienia międzyresortowe, jest wpisany temat dotyczący inwestycji w budowie. Będą one również podlegały ochronie, oczywiście jak państwo w parlamencie to zatwierdzą. Wysłuchaliśmy przedsiębiorców, z którymi oczywiście byliśmy... Różne instytucje, Straż Graniczna i Ministerstwo Obrony Narodowej są w stałym kontakcie z inwestorami. Mówimy o minimalnych standardach bezpieczeństwa, które obiekty te muszą spełniać. Mówimy o tym, która część inwestycji może być infrastrukturą krytyczną, a która nie, ponieważ nie całość będzie infrastrukturą krytyczną. W tej chwili jesteśmy już po dosyć zaawansowanych konsultacjach z inwestorami. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa zorganizowało spotkanie ze stroną rządową. Ustaliliśmy kwestie wymiany dalszych informacji i pracy w tym zakresie. Dziękuję.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Tomasz Michalski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, w kwestii drugiego pytania, jeżeli chodzi o jednostki, które wykorzystywane są przez Straż Graniczną do realizacji ustawowych zadań na obszarze morskim, zadania te realizowane są przez dwa dywizjony kaszubski i pomorski. Obydwa te dywizjony dysponują około 50 jednostkami pływającymi różnego typu. Oczywiście są to łodzie szybkie, są to też pełnomorskie Kapry. Jednostka, o której pan przewodniczący mówił, to świeżo wdrożony do eksploatacji OPV pełnomorski. Jest to jednostka Straży Granicznej o długości 170 metrów, o ile dobrze pamiętam, 11,5 metra szerokości, która pozwoli realizować zadania bez zawijania do portów przez około 14-20 dni. Powiem tak. Jeżeli chodzi o to, czy jest teraz wykorzystywana, to jeżeli można, prześlę taką informację. Wiem, że na pewno były szkolenia zgrywające załogę, na pewno odbywały się rejsy szkoleniowe. Oczywiście przy rejsach szkoleniowych też realizowane są zadania, dlatego że siłą rzeczy wykorzystywane są wszystkie systemy, które znajdują się na tej jednostce. Pozwolę sobie przesłać informację, czy jest już w pełnym zakresie wykorzystywana.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dobrze. W takim razie poproszę. Pan minister Marchewka chciał jeszcze zabrać głos.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Tak, panie przewodniczący, chciałbym jeszcze uzupełnić informację o działaniach, które podejmujemy w Ministerstwie Infrastruktury w kontekście właśnie farm wiatrowych, a mówiąc szczegółowo, inwestycji czy działań, które są realizowane na polskich obszarach morskich. Mianowicie przez Komitet Stały Rady Ministrów został już przyjęty projekt ustawy o obszarach morskich i administracji morskiej. Chcemy tam również doprecyzować przepisy, które regulują działania związane z prowadzeniem badań na obszarach morskich, między innymi pod realizację inwestycji, jakimi są morskie farmy wiatrowe. Mianowicie nowymi przepisami, po pierwsze, zobowiązujemy dyrektorów urzędów morskich do prowadzenia rejestru działań, które są prowadzone właśnie w tych obszarach. Po drugie, na realizację działań, badań na dnie polskich obszarów morskich dyrektor urzędu morskiego będzie musiał wydawać zgodę. Teraz jest tak, że jeżeli jest to polska firma, to w ogóle nie musi w sumie nawet informować o tym urzędzie. Wiemy, że dochodziło też do takich sytuacji, że na przykład firmy zagraniczne, które powinny otrzymywać takie zlecenia czy takie zgody, podzlecały to podmiotom polskim i praktycznie było to robione bez żadnych szczegółowych analiz. Funkcjonujący w ramach międzyresortowych działań Międzyresortowy

Zespół do Spraw Materiałów Niebezpiecznych Zalegających na Obszarach Morskich RP, w skład którego wchodzi przedstawiciele między innymi MSWiA czy Ministerstwa Obrony Narodowej, również zarekomendował to, żeby na każde działanie związane z badaniem obszarów morskich była wydawana zgoda przez odpowiedni urząd morski. Można powiedzieć, że chodzi tutaj o podniesienie poziomu bezpieczeństwa poprzez zwiększenie kontroli nad podmiotami, które są zaangażowane w prowadzenie badań na Bałtyku. Postawienie każdej farmy musi zostać poprzedzone zrealizowaniem szczegółowych badań geologicznych między innymi w miejscu, w którym farmy będą ustanowione. Jeżeli na przykład są tam zalegające materiały niebezpieczne, to trzeba oczywiście je w jakiś sposób zutylizować. Na działania związane z utylizacją urząd morski będzie musiał wydawać zgodę. Jesteśmy na końcowym etapie rządowego procesu legislacyjnego w zakresie przyjęcia ustawy. Myślę, że na początku przyszłego roku trafi ona również do Sejmu. Pewnie Komisja będzie ją rozpatrywać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dziękuję. Przyznam, że na dwa z trzech pytań uzyskałem odpowiedź, natomiast nikt nie odpowiedział na temat wpływu morskich farm wiatrowych na systemy Straży Granicznej, co wykazały ekspertyzy. Czy zostały wskazane jakieś propozycje środków kompensacyjnych? Czy mogę prosić o odpowiedź na to pytanie?

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Wydaje mi się, panie przewodniczący, że trochę wskazywałem, opisywałem tę problematykę, ale jeżeli uważa pan, że powinniśmy odpowiedzieć bardziej szczegółowo, to spróbujmy. Jeżeli będzie pan podtrzymywał swoją opinię, że nie było to przedstawione zbyt szczegółowo, to prześlemy pisemną informację na ten temat. Poproszę pana dyrektora. Panie pułkowniku, proszę bardzo.

Dyrektor Zarządu Granicznego w Komendzie Głównej Straży Granicznej płk SG Arkadiusz Tywoniuk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście wpływają do nas, do Straży Granicznej wszelakie korespondencje związane z budową farm wiatrowych. Na chwilę obecną nie prowadzimy szczegółowych ekspertyz, natomiast wstępne analizy nie wykazują negatywnego wpływu tych farm na nasze systemy. W tym momencie nie mamy, nie prowadzimy takich szczegółowych ekspertyz.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, chcemy podkreślić, że mamy uprawnienia dotyczące konkretnych inwestycji. W ramach procedury zmierzającej do uzyskania zgody na posadowienie farm, swoją opinię czy uzgodnienie musi wyrazić Straż Graniczna. Nasze interesy w tym zakresie są zabezpieczone. W związku z tym, jak rozumiem, nie ma całościowej koncepcji wszystkich zamierzeń w zakresie budowy farm wiatrowych, w której wyrażałaby się Straż Graniczna, natomiast każdorazowa inwestycja wymaga uzgodnienia ze Strażą Graniczną. Wtedy Straż Graniczna może wskazać, jest zobowiązania wskazać, czy dana inwestycja narusza bądź nie interesy bezpieczeństwa, nas straży których stoi Straż Graniczna. Przeanalizujemy jeszcze tę tematykę. Jeżeli uznamy, że istnieje potrzeba uszczegółowienia, to znaczy, że na tym etapie są informacje dalej idące niż to, co dzisiaj przed chwilą wyrażaliśmy, to prześlemy panu przewodniczącemu takie informacje.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dobrze. W takim razie poproszę o przesłanie, ponieważ w tym momencie wybrzmiało to tak, że ekspertyzy nie są wykonywane, natomiast opinia jest wydawana, a więc w zasadzie jest wydawana z ograniczoną wiedzą, jak rozumiem. Sądzę, że skoro mamy sąsiada, który posiada o wiele większe morskie farmy wiatrowe i jednak z powodów bezpieczeństwa wycofał się ze swoich inwestycji, a my mamy podobne uwarunkowania geopolityczne, to warto przeanalizować, jaki był powód wycofania się z inwestycji przez stronę szwedzką. Być może dla nas, dla strony polskiej jest to czy powinien być poważny argument.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Słowo komentarza do opinii wygłoszonej przez pana przewodniczącego. Uprawnienie, o którym mówimy, dotyczy Straży Granicznej. Inwestycje nie mogą naruszać zdolności Straży Granicznej do wykonywania zadań w zakresie ochrony granicy państwowej. Natomiast pana pogląd, panie przewodniczący, dotyczy wszystkich aspektów oraz operowania wszystkich służb państwowych. Zbiega się to w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa. Mówił już o tym odrobinę pan dyrektor Muszyński. Natomiast nie można powiedzieć, tu absolutnie nie ma zgody, że wyrażamy opinię w ciemno, bez oceny własnych potrzeb i przeszkód w zakresie wykonywania zadań przez Straż Graniczną, że Straż Graniczna jest tu bierna. Nie, pilnujemy interesów dotyczących pełnego zabezpieczenia zdolności Straży Granicznej do działania. Natomiast pan chciałby spojrzeć na to szerzej, komplementarnie z punktu widzenia wszystkich służb państwowych. Takie analizy rozpoczęły się, nie rozpoczęły się, tylko zbiegają się w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa. Zakończę swoją wypowiedź tą myślą, którą już wyrażałem. Jeżeli będzie potrzeba, przeanalizujemy ten temat i informacje w tym zakresie prześlemy do pana przewodniczącego na piśmie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dobrze. Poproszę. Ostatnia szansa. Czy ktoś chce zadać jeszcze pytanie? Nie widzę. A zatem zamykam dyskusję. Zgłoszona została jeszcze chęć przedstawienia wniosku otwartego. Jest to odpowiedni moment do tego.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja nie do tematu, który był omawiany poprzednio, ale do czasu, w którym będziemy proponować nowe tematy na następne pół roku. Powracając do naszych dyskusji odnośnie do rybaków małoskalowych, w grudniu w ministerstwie odbyły się trzy spotkania z rybakami małoskalowymi. Potem były spotkania rybaków małoskalowych z panem ministrem Czerniakiem w Ustce, w Gdyni, w Kołobrzegu. 17 października na posiedzeniu Komisji również była rozpatrywana sprawa rybaków małoskalowych. Rzeczą dotyczy wypłaty pieniędzy, które należą się rybakom za wyłączenie z możliwości połowowych. Pan minister i pani Zasepa do tej pory nie zdecydowali o wypłaceniu tychże środków. Proszę sobie wyobrazić, że państwo przez rok albo siedem miesięcy nie dostajecie pensji. Teraz jest perspektywa siedmiu miesięcy wypłacania rybakom tego, co jest im należne wobec wyłączenia z możliwości połowów. Oprócz tego jeszcze zróżnicowano stawki pomiędzy Zalewem Wiślanym a zachodniopomorską częścią Polski, w ogóle między i województwami, i strefami połowów.

Rybaczy małoskalowi skierowali pismo do Rzecznika Praw Obywatelskich. Jest to bardzo krótka odpowiedź, którą pozwolę sobie odczytać, dlatego że na tej podstawie będę wnioskować do prezydium Komisji, żeby Komisja zainterweniowała. Mianowicie rzecznik odpowiadając rybakom małoskalowym pisze w ten sposób: „Szanowne panie ministrze”, ponieważ jest to pismo do pana ministra Czerniaka, który mówi właściwie poprzez panią Zasepę, że pieniądze są wypłacane i że wszystko jest pod kontrolą, co jest nieprawdą. Mamy koniec roku. Zaraz okaże się, że rozporządzenie, które miało być zmienione, nie będzie zmienione, dlatego że upłynie czas i będzie nowy rok. Za chwilę znowu drugi rok rybacy zostaną bez pomocy, czyli staną przed widmem bankructwa lub będą zmuszeni do złomowania, kiedy też nie wszyscy się kwalifikują do tejże operacji. Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęła skarga organizacji zrzeszających rybaków oraz indywidualne skargi dotyczące rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 lipca 2024 r. – jest to krótkie, więc proszę się nie denerwować – zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i wypłaty pomocy finansowej na realizację operacji w ramach Priorytetu 1. Wspieranie zrównoważonego rybołówstwa oraz odbudowy i ochrony żywych zasobów wodnych objętego programem Fundusze Europejskie dla Rybactwa na lata 2021-2027” oraz wysokości w tej pomocy, Dziennik Ustaw, pozycja, i tak dalej, i tak dalej.

W szczególności wnioskodawcy zwracają uwagę na § 1 pkt 5 lit. b wyżej wymienionego rozporządzenia, który wprowadza rozróżnienie wysokości przyznawanej pomocy na realizację operacji w ramach działania „Tymczasowe zaprzestanie działalności połowowej” w formie finansowania na podstawie stawek jednostkowych według stawek dziennych

za każdy dzień zaprzestania działalności połowowej przy użyciu danego statku rybackiego w odniesieniu do obszarów Zalewu Wiślanego, Morza Bałtyckiego oraz gatunków ryb, których dotyczą okresy ochronne. Wnioskodawcy w piśmie do rzecznika zauważają, że powyższy przepis może stanowić naruszenie art. 32 ust. 1 i art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej przez zróżnicowanie sytuacji rybaków z obszaru Zalewu Wiślanego w stosunku do rybaków z obszaru Morza Bałtyckiego, w nieuzasadniony sposób wprowadzając różne stawki z uwagi na obszar połowowy i rodzaj ryby, której dotyczy okres ochronny. Skarżący podkreślają, że rybacy stanowią grupę podmiotów podobnych, posiadających wspólną cechę istotną. Całą tę grupę charakteryzuje to, że przedmiotem działalności rybaka jest prowadzenie działalności połowowej. To, na jakim obszarze jest prowadzona i jaki rodzaj ryby podlega ochronie, nie powinno w przekonaniu wnioskodawców powodować różnicowania.

Ponadto wnioskodawcy zauważają, że wskazany wyżej przepis rozporządzenia może pozostawać w sprzeczności z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP z uwagi na wprowadzenie przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi w drodze rozporządzenia kryteriów rozróżnienia pracy rybaków z obszaru Zalewu Wiślanego oraz obszaru Morza Bałtyckiego. Jak wskazują, zróżnicowanie praw majątkowych odbyło się w nieuzasadniony i nieproporcjonalny sposób, bez odpowiedniego umocowania ustawowego. Wnioskodawcy zwracają uwagę, że podstawa prawna wydania wyżej wymienionego rozporządzenia, to jest art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 2023 r. o wspieraniu zrównoważonego rozwoju sektora rybackiego z udziałem Europejskiego Funduszu Morskiego, Rybackiego i Akwakultury na lata 2021-2027 stanowi, że minister właściwy do spraw rybołówstwa określi, w drodze rozporządzeń, szczegółowe warunki przyznawania i wypłaty pomocy lub wysokości tej pomocy w przypadku działań w ramach priorytetów, o których mowa w art. 3 ust. 1, z wyłączeniem działań, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 2 lit. h oraz pkt 5, kierując się potrzebą zapewnienia prawidłowej realizacji programu, w szczególności przyznawania i wypłaty pomocy zgodnie z warunkami wynikającymi z programu, uwzględniając realizację celów wspólnej polityki rybołówstwa oraz biorąc pod uwagę istotę i cel poszczególnych działań w ramach tych priorytetów. Wobec tego wnioskodawcy podkreślają, że normy ustawowe w żadnym stopniu nie formułują kryteriów pozwalających na zróżnicowanie sytuacji prawnej rybaków z obszaru Zalewu Wiślanego oraz obszaru Morza Bałtyckiego. Jak wskazano wyżej, ich zdaniem kwestionowany przepis rozporządzenia w sposób nieproporcjonalny zawęża kryteria ustawowe warunkujące uzyskanie wynagrodzenia, pogarszając sytuację rybaków z obszaru Zalewu Wiślanego w stosunku do rybaków z obszaru Morza Bałtyckiego.

Kończę. Warto zaznaczyć, że w uzasadnieniu projektu rozporządzenia z dnia 29 kwietnia 2024 r. wprowadzającego kwestionowane przez wnioskodawców zmiany ograniczono się do stwierdzenia, że w zakresie działania „Tymczasowe zaprzestanie działalności połowowej” wprowadzono określone wysokości stawek jednostkowych według stawek dziennych za każdy dzień zaprzestania działalności połowowej przy użyciu statków rybackich na danych obszarach. W tym kontekście należy zauważyć, że takie uzasadnienie dla wprowadzenia zróżnicowania istotnie wpływającego na prawa majątkowe grupy rybaków może okazać się niewystarczające z punktu widzenia tego, czy nie doszło do naruszenia zasady równego traktowania. Wobec powyższego działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich zwracam się do pana ministra z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska i przedstawienie wyjaśnień w tej sprawie.

Pan Czerniak już rok składa nam wyjaśnienia. Mamy następny koniec roku – 2024. Za chwilę znowu okaże się, że ministerstwo nie zrobiło nic, a będzie się powoływać na jakieś bliżej nieokreślone europejskie przepisy, co nie jest zgodne z prawdą. Ponieważ pani Zasepa spotyka się z rybakami, ale rybacy nie mogą uzyskać odpowiedzi, bardzo proszę prezydium, żeby wystąpiło z pytaniem, i to pilnym, do pana ministra i do pani Zasepy, żeby odpowiedziała rybakom i zmieniła rozporządzenie, żeby nie szkodzono rybakom, nie różnicowano ich, ponieważ rybacy są bez środków do życia. Perspektywa siedmiu miesięcy wypłacenia komuś za coś pieniędzy, kiedy on nie ma przychodów, jest po prostu wobec rybaków nieuzasadniona, już nie powiem, że krzywdząca. Jest to katastrofa życiowa dla tych ludzi. Tak, że zwracam się do prezydium, żeby biorąc pod uwagę wszystkie spotkania, wszystkie rozmowy, dyskusje na posiedzeniach Komisji, w trybie pilnym – o to prosili mnie rybacy – wystąpić z zapytaniem, nie czekając na wyjaśnienia dla Rzecznika Praw Obywatelskich,

dlatego że one były przedstawiane tu – na posiedzeniach Komisji. Proszę o wpłynięcie na ministerstwo, żeby wywiązało się z obietnic i żeby rybacy mieli za co przeżyć święta, już w ogóle nie mówię o tym, żeby mogli przeżyć jako rybacy małoskalowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Pani poseł, dziękuję za przedstawienie tematu. Przyłączam się do opinii co do niesprawiedliwości wynikającej z rozróżnienia. Przyjmuję wniosek pani poseł do prezydium.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Przepraszam, jeszcze przerwę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Tak.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Chodzi jeszcze o siedem miesięcy, zanim zostaną wypłacone pieniądze. To już jest koniec roku. Jest to po prostu nie do przyjęcia.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Jestem w pełni świadomy tragedii tej sytuacji. Pan poseł Wałęsa.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Oczywiście jest to bardzo ważna sprawa, dlatego że dotyczy bezpośrednio rybaków, którzy są pozostawieni bez środków do życia, ale jednocześnie chciałbym uzyskać jakąś formę odpowiedzi, ustosunkowania się ministerstwa, właściwego ministra wobec tych zarzutów. Może warto byłoby zaprosić ministra na następne posiedzenie Komisji w celu uzyskania szerokiej odpowiedzi na postawione zarzuty. Tak, tak, ale może po kolei, nie przeskakujemy kolejnych kroków, tylko poczekajmy na jakieś realne odpowiedzi z ministerstwa. Pani sugeruje, żebyśmy nie czekali na odpowiedź z ministerstwa, tylko od razu przystąpili nawet nie wiem do czego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Szanowni państwo...

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Kończąc wypowiedź pana posła tylko chciałam...

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Pani poseł, myślę, że jesteśmy zdolni do tego, żeby uzgodnić to poza...

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Mimo wszystko jedno zdanie, dlatego że rybacy będą łowić ryby na wszystkich chronionych obszarach. Jak będą farmy wiatrowe, to też państwo będziecie chronić te tereny i też nie będą mieć możliwości połowów. Kończąc sprawę, ja akurat mam tu odmienne zdanie od mojego kolegi. Poruszyłam ten temat właśnie dlatego, że pan Czerniak i pani Zasepa przez rok mówią o tym, nie zmieniają swoich decyzji, czyli rozporządzenia. Rybacy dalej nie mają pieniędzy. Argumenty, które przedstawi się Rzecznikowi Praw Obywatelskich, są do przewidzenia, bowiem na tej postawie rybacy skierowali swoją skargę do rzecznika. A więc zamiast przedłużać, znając argumenty pana Czerniaka, który nie wywiązał się ze swoich obietnic, proszę prezydium, żeby oprócz tego, że minister i tak się ustosunkuje do rzecznika i powie to samo, na podstawie tego, co Komisji było przez rok przedstawiane, po prostu wywiązał się z danej obietnicy, ponieważ rybacy nie mają za co żyć.

Przewodniczący poseł Krzysztof Szymański (Konfederacja):

Dziękuję za wyrażenie opinii. Oba wnioski odnotowałam. Jestem pewien, że w ramach prezydium dojdziemy do konsensusu i poinformujemy o dalszym procedowaniu tych kwestii.

Korzystając z okazji chciałbym jeszcze państwu przypomnieć o pilnym nadsyłaniu propozycji tematów do planu pracy Komisji na pierwsze półrocze przyszłego roku, ponieważ pierwszy termin już minął. Należy to zrobić natychmiast.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie.

Sporządziła: Marzena Hołub